

ZOFIA DADEJ

ur. 1945; Piotrków



Miejsce i czas wydarzeń	Piotrków, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Piotrków, kultura ludowa, Wielkanoc, procesja, tradycje, zwyczaje, śniadanie wielkanocne, koszyczek

Śniadanie wielkanocne

Po prostu, no u nas to siostra daleko mieszka, ona w Lubartowie mieszka, to w pierwszy dzień, po rezurekcji pierwszy dzień świąt: koszyczek sobotni, w sobotę jak się święconkę tą. Niektórzy to już w sobotę jedli to, co tam było uświęcone, a teraz koszyczek do lodówki, to co z koszyczka i później jak rodziła się schodziła, to coś na gorąco, święconka, no i takie tak zwane drugie śniadanie. Ale to śniadanie to się nieraz zaczynało o dwunastej, no bo jak ktoś miał blisko, to no, to po rezurekcji mógł se przyjść, a jak ja zawsze czekałam, bo my nie mamy swoich dzieci, tylko mamy troje wychowanych, to oni zjeżdżali się, to tego, to się czekało, aż przyjedzie. W koszyczku? Jajko to było najważniejsze. Jajko... No to tak, jak do życia budzące się jajko. Symbol taki życia. Jajko, kiełbaska, chlebek, chrzan. Chlebek, kiełbaska, czy mięsko coś tam, ale to... chrzan, sól i coś z tłuszczu, no to najwięcej masło. No takie rzeczy, no tam jakieś pierniczki, jakieś coś żeby słodkie. No co, co do życia potrzebne najwięcej było.

Data i miejsce nagrania	2014-06-05
Rozmawiał/a	Piotr Lasota, Justyna Olik
Redakcja	Weronika Szwaniec
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"